№ 41. 4 lipnia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILENSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy—1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycyi: M. Stefanskaja 23.

Cena abwieštak: na 4-ej staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. za liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

3 lipnia.

Zachodni front.

Dalejszyje francuska-anhlickije ataki na-abapoł reki Sommy na poŭnaczy ad reki, naahuł, nia mieli udaczy. Worahi mieli tut niezwyczajna wialikije krywawyje straty. Na pałudziennym zachodzi ad reki my adsunuli iznoŭ na druhuju pazyciju dywiziju, katoraja ŭczora u naczy adyjszła na zaszczytnuju pazyciju.

Bajewaja rabota na frontach, dzie nie było szturmu, była takaja, jak raniej.

Na zachodzi ad Maasu sproby francuzoŭ adabrać zdabytyje nami ichnyje pazycii na wiarszyni „304" wyzwali niewialikije piachotnyje bitwy.

Na zachodzi ad Maasu worahi dalej marnawali swaje siły ŭ nieudacznych atakach proci fortu Tiomon i pazycij na «Chałodnaj Ziamli". U czasi adnej ataki worahi na moment uwarwalisia ŭ nasz piaredni akop, ale ŭraz że byli adtul wykinuty. Na pałudziennym uschodzi ad fortu Wo „Wysokaja batareja Danlu" ad hetaj noczy—ŭ naszych rukach. Tut uziaty ŭ pałon 100 dusz i niekolki kulemiotoŭ.

U czyślenych bitwach na pawietry ŭczora zbity 5 aeropłanoŭ worahoŭ; 4 z ich—nad naszymi linijami. Lejtenant Mulcer zbiŭ swajho 7-ho woraha, Parszaŭ—6-ho. Zaszczytnym ahniom żbity dwa bipłany worahoŭ: nad Due i Perwis. Kala Werdenu żbity dwa latuczyje balony.

Uschodni front:

Rasiejskije minanoscy i bronienosiec «Sława» abstreliwali bierah Kurlandii, ale niczoha nie dajszli. Jany byli abstrelany użbiareżnymi batarejami, i ich atakawali latuczyje eskadry. «Sławie» pryczynieny szkody.

Szmat dzie proci armii hienerała v. Hindenburga worahi uzmacawali swoj ahoń i niekolki razoŭ paczynali ataki, katoryje dajszli da rukapasznaj bitwy ŭ naszych akopach kala Minki, na poŭnaczy ad Smarhoni. Worahi ŭraz że byli wybity adtul, straciŭszy 243 pałonnych i wialikaje czysło zabitych.

U armiejskaj hrupie hienerała-feldmarszałka kn. Leopolda Bawarskaho rasiejcy atakawali na paŭnocznym uschodzi i uschodzi ad Horodyszcza i na-abapoł czyhunki Baranowiczy—Snow. Proci uwarwaŭszychsia na paŭnocznym uschodzi ad Horodyszcza atradoŭ idzie udacznaja kontrataka. U inszych miejscoh worahi ŭsiudy adbity z wialikimi stratami.

Armiejskaja hrupa hienerała von Linsingena: Silnyje rasiejskije kontrataki kala Łucka nie mahli strymać naszaho nastupleńnia. Wialikije ataki kawaleryi skonczylisia dla rasiejcoŭ sumna. Czysło pałonnych uzrasło na 1.800 dusz.

Na pałudziennym uschodzi ad Tłumacza naszaje wojska wiadzie udaczny boj.

Z aposznich dzion:

30 czerwienia.

Zachodni front:

Anhlickije i francuskije ataki ŭ dzień i ŭ naczy ŭ roznych miejscoch adbity. Ataki z gazami niczoha nie dajszli.

Ahulnaje czysło pałonnych pry naszaj udaczy 23 czerwienia i pry adbiwańni francuskich kontratak dachodzić 70 aficeroŭ i 3200 sałdatoŭ.

Kapitan Boelke żbiŭ kala chutara Tiomon swoj 19-ty aeropłan, paruczyk Parszaŭ — swoj piaty.

U Argonnach zaszczytnym ahniom żbit francuski bipłan.

Uschodni front:

Kala woziera Ilsen, kala Dźwinska, była udacznaja dla nas styczka.

Na pałudziennym uschodzi ad Liniejeŭki rasiejskije kontrataki niczoha nie dajszli. Uziaty ŭ pałon 100 rasiejcoŭ i 7 kulemiotoŭ.

1 lipnia.

Zachodni front:

Anhlicka-francuskije ataki razwiedczykoŭ iduć dalej, ale ŭsiudy adbiwajucca.

Na ŭschodnim bierazi Maasa worahi pamykalisia adwajewać naszy nowyje pazycii na „Chałodnaj Ziamli" i kala pancyrnaho fortu Tiomon. Ataki ich usiudy adbity z straszennie wialikimi stratami. Paadsinokije sałdaty, dajszoŭszyje da naszych piarednich akopoŭ, uziaty ŭ pałon.

Impierator daŭ paruczyku Wintgensu, żbiŭszamu ŭczora francuski bipłan, prynimajuczy pad uwahu zasłuhi jaho ŭ bitwach na pawietry, Order „Pour le Merite".

Artyleryjskim i kulemiotnym ahniom żbity pa adnym aeropłani worahoŭ kala Bra i ŭ wakolicach fortu Tiomon.

Uschodni front:

Na zachodzi ad Kołkaŭ i Sokula, a tak sama kala Wiczyn zdabyty rasiejskije pazycii.

Na zachodzi ad Łucka iduć udacznyje dla nas bitwy. Uczora rasiejcy stracili tut pałonnymi 15 aficeroŭ i 1365 sałdatoŭ.

2 lipnia.

Zachodni front:

Na szyryni 40 kilometroŭ paczaŭsia ŭczora anhlicka-francuski szturm, padhatawany praz mnoha miesiacoŭ, z ahramadnymi zapasami, — paśla artyleryjskaho ahniu i puskańnia gazoŭ praz siem dzion, na-abapoł Sommy i ruczcza Ankr. Ad Honkur da wakolic Labuassel worahi nie dajszli nijakaj udaczy, hodnaj uspomnić, ale straty mieli wielmi ciażkije. Za toje im udałosia ŭ niekatorych miejscoch uwarwacca na pierszuju liniju sumieżnych z Sommaj wuczastkoŭ dywizij, — i było pryznana za lepszaje adciahnuć hetyje dywizii z zusim zrujnawanych piarednich pazycij nazad, na zaszczytnyje pazycii miż pierszaj i druhoj linijej. Na-hłucha umacawanyje na pierszaj pazycii wajennyje materjały, jak zaŭsiody ŭ hetkich prypadkach bywaje, byli tam pakinuty, ale piersz zusim papsawany.

U źwiazi z hetaj wialikaj bitwaj iszli szmat u jakich miejscoch czyślenyje artyleryjskije bitwy i niewialikije ataki na sumieżnych frontach. Jany ŭsiudy adbity.

Na lewo ad Maasu, na wiarszyni „304", zdabyta czaść francuskich akopoŭ.

Na ŭschodzi ad Maasu worahi wialikimi siłami uczora wieczeram i siahońnia ranicaj nie raz pamykalisia atakawać niamieckije linii na „Chałodnaj Ziamli" i ŭ wakolicach pancyrnaho fortu Tiokur. Pad naszym zaszczytnym ahniom jany byli prymuszeny wiarnucca nazad z wielmi surjoznymi stratami.

Rabota worahoŭ na pawietry była wielmi znacznaja. Naszy latuczyje eskadry szmat dzie prymusili worahoŭ pryniać bitwu i zrabili im mnoha szkod. U wakolicach atakowanaho frontu i ŭ wakolicach Maasu żbity 15 aeropłanoŭ worahoŭ, — u tym 8 anhlickich i try francuskije nad samymi naszymi linijami. Paruczyk baron v. Althaus żbiŭ swajho siomaho woraha. My nie stracili niwodnaho aeropłana.

Uschodni front:

U armiejskaj hrupie hienerała von Linsingena: Nastupleńnie pasoŭwajecca dalej. Czysło pałonnych uzrasło na 7 aficeroŭ i 1410 sałdatoŭ. U roznych miejscoŭ kontrataki worahoŭ adbity zusim.

Armija hienerała hrafa Botmera: Niamieckije i aŭstryjacka-wenhierskije wojski zdabyli szturmam nidaŭna zaniatuju worahami wiarszynu Wierabjoŭku, kala Tarnopola, ŭziali ŭ pałon 7 aficeroŭ i 892 sałdatoŭ worahoŭ i zdabyli 7 kulemiotoŭ i 2 minamioty.

Aŭstryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. (W.T.B.). 30/VI. *Rasiejski front:* Kala Piestyni, na paŭnocznym zachodzi ad Kutoŭ, uczora iznoŭ paczalisia zajadłyje bitwy. Pierad piereważnymi siłami worahoŭ naszaje wojsko adsunuto nazad — na zachod ad Kołomyi.

Na poŭnaczy ad Obertynia niekolki konnych atak rasiejcoŭ adbity s ciażkimi stratami u ich.

Na zachodzi ad Sokula worahi daremna prabawali adabrać nazad pazycii, ŭziatyje u ich toj dzień niemcami.

Italjanski front: Bitwy ŭ wakolicach Doberdo, San-Martino i Selcu byli zajadłyje. Naszaje wojska adbiło worahoŭ.

Na wuczastku miż Brentaj i Eczczu naszaje wojska uczora ŭziało ŭ bitwach 300 dusz pałonnych, miż imi 5 aficeroŭ, i 7 kulemiotoŭ.

WIENA. (W.T.B.). 1/VII. *Rasiejski front:* Kala Tłumacza na aŭstryjacka-wenhierskaje wojska była zroblena kawaleryjskaja ataka na linii 3 kilometroŭ szaściu radami. Worahi razsypany s ciażkimi stratami.

Ad paczatku czerwienia na pałudni ad Prypiaci ŭziaty ŭ pałon 158 aficeroŭ i 23,675 sałdatoŭ, zdabyty niekolki harmat i 90 kulemiotoŭ.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Zjezd «inorodcou» u Lozanni.

Pad marszałkoŭstwam Otele 27 czerwienia adbyłosia zasiedańnie trejciaho ŭžo sjezdu predstaŭnikoŭ roznych narodoŭ u Lozanni. Zjechałosia 23 duszy.

Doŭhuju pramowu skazaŭ sekretar Ligi „inorodcoŭ“ Rasiei, Gabrys, litwin.

Ahulny ton kongressa adznaczywajecca swajej spakojnaściu i pracawitaściu. Nijakich rezkich wystupleńnioŭ i skandałoŭ, katorych spadziewalisia worahi „inorodcoŭ“, nie było, bo czleny zjezdu, widać, sami dobra rasumieli, szto jany zjechalisia nie kryczać i rabić szum, a wypaŭnić spakojna uzłoženuju na ich surjoznuju zadaczu. Tolki adzin raz zawaruszylisia ludzi, kali z wiadomaho boku była zroblena sproba ŭhawaryć palakam, bytcym Rasieja manicca spoŭnić abwieszczenuju Mikałajem Mikałajewiczem prahramu i dać prawy polskamu narodu. Proci hetaj zajawy ŭwieś zjezd wystupiŭ s pratestam i wykazaŭ swajo niezdawolstwo pramoŭcaj.

Kab u hetaje surjoznaje dzieło ŭniaści krychu śmiechu, byŭszyj na zjeździ niejki hraf Tyszkiewicz wystupiŭ z žadańniem atrymać... karonu Ukrainy! Treba adznaczyć, szto hraf Tyszkiewicz wykazaŭ liszniuju blizkaść s polskimi delehatami, katoryje predstaŭlajuć rožnyje kirunki ŭ polskim hramadzianstwi.

Wiadomy duński piśmiennik Georg Brandes u najwialikszaj duńskaj hazeci „Politiken“ paświaciŭ abszyrnuju staćciu žadańniam „inorodcoŭ“ Rasiei. Jon, miž inszym, haworyć:

„Anhlija i Francija dumajuć, szto razam z Rasiejaj jany zmahajucca za wolu i roŭnyje prawy małych nacij i za spaŭnieńnie ideałoŭ czeławieczestwa. Cikawa było-by dawiedacca, za jakije ideały wajuje ciapier Rasieja, katoraja rujnuje niezaležny byt Persii i starajecca abmaskowić cełу rad małych narodoŭ?“

Pawodłuh dajszoŭszych da nas wiedamaściej, zjezd u Lozanni mieŭsia zasiedać piać abo sześć razoŭ. Akuratnuju sprawozdaczu ab ich my damo u swaim czasi.

Pahlad u buduczynu.

Zahledać u buduczynu — heta nia tolki prostaja cikawaść, ale i patreba: kožyn minajuczyj dzień kładzie malenaczkuju cehlinu u fundament, na katorym budujecca nasza buduczyna, i my ŭžo ciaier pawinny swaju rabotu tak naładzić, kab u dalejszym czasi jana nie akazałasia liszniaj, niepatrebnaj, abo i szkodnaj.

Samo saboj razumiejecca, szto nia ŭsiudy — nie wa ŭsich zdareńniach my možem užo ciapier dać toj ci inszy chod razwićciu naszaho žyćcia. Asabliwa heta adnosicca da žyćcia ekonomiczuaho, katoraje razwiwajecca pawodłuh žaleznych zakonoŭ, i žmianić ich nijakaja siła nie zdaleje. Ale i tut zhadać ahulny chod wypadkoŭ — heta wialikaja i ważnaja zadacza: heta daje nam mahczymaść dastasawacca da buduczych žmien, naładzić naszaje žyćcio tak, kab na im tyje žmieny nie adbilisia szkodna.

My ŭžo raz zakranuli ŭ „Homani“ sprawu ab tym, jakije pieramieny ždać naszy fabryczuyje promysły, kali nasz Kraj akažecca nazaŭsiahdy adarwanym ad rasiejskaj hasudarstwienaj systemy. Nima sporki, szto inszym promysłam, katorym budzie nie pad siłu wiaści konkurenciju s takimi-ž promysłami na zachodzi, budzie ciažka, — zaj toje druhije, majuczy paddastatkam syroha materjału, lesu i wady, szybka pacznuć razwiwacca. Porucz z hetym, kali naszaje pramyszlenaje žyćcio budzie žwiazano z Zachodam, zusim pieramieniacca i warunki pracy, pieramienicca byt rabotnikoŭ, i miesto packnie z bolszaj siłaj, czym dahetul, pryciahiwać da siabie raboczyje ruki z wioski. A szto-ž staniecca z wioskaj?

Biazsporna, ślady wajny tut buduć jeszcze bolej znacznyje, czym u horadzi. Ziemla paśla wajny budzie abłožena ŭsielakimi hasudarstwienymi cižarami u niekolki razoŭ bolszymi, czym pierad wajnoj. Pry hetym, z adnaŭleńniem pramyszlenaho žyćcia, paczniecca silny adpłyŭ raboczych ruk z wioski, i, kab ich zatrymać, prydziecca szmat pawialiczyć zarabotnuju płatu sielskim raboczym, byŭszuju dahetul u nas wielmi nizkaj. Woś i druhi cižar, katory laže na naszy dwary. Praŭda, ahulnaje padniaćcie cen na sielskije pradukty za czas wajny budzie ŭ znacznaj miery trywać i paśla miru, i hetym roŭnaważycca czaść nowych cižaroŭ. A czym pakryć resztu?

Tut jość tolki adna rada: padniać intensyŭnaść sielskaj haspadarki, pawialiczyć wydajnaść ziamli. Ale na heta iznoŭ patrebny kapitały, katorych bolszaja czaść naszych dwaroŭ nia maje.

Biezkapitalnaść naszaj siaredniaj ziamielnaj ułasnaści — heta recz daŭno wiadomaja. Nie zdarma rasiejskaje prawicielstwo sztuczna strymało pierachod ziamli z ruk u ruki — ad tych, chto maje ziamlu i nia maje czym haspadaryć, da tych, chto swoj kapitał chacieŭ-by ŭłažyć u sielskuju haspadarku. Woś, hetak i wyjszło toje, szto haspadary ziamli prymuszeny byli wiaści haspadarku adžyŭszymi swoj wiek sposabami, niczoha ŭ ziamlu nie ŭkładajuczy i biaruczy z jaje, szto lohka možna ŭziać, tym bolej, szto sprawa melioracyjnaho kredytu zusim u nas nie była naładžena.

Pry žmieni warunkoŭ naszaho ekonomicznaho žyćcia hetyje biezkapitalnyje haspadary ziamli pawinny buduć ustupić miejsco druhim — ludziam s kapitałam. Paczniecca silny ruch ziamielnaj ułasnaści, katory može zusim žmianić wyhlad naszych dwaroŭ.

Treba dumać, heta zakranie u znacznaj miery i wialikuju ziamielnuju ŭłasnaść, — za toje najmiensz adabjecca na sielanskaj haspadarcy: tamu, chto swaimi rukami wyrablaje swoj kusok ziamli, nie straszny pieramieny u ekonomicznym žyćci Kraju. I kali tolki zamiast staroj palityki rasiejskaho prawicielstwa paczniecca choć bolej-mieniej demokratyszny kurs, kali budzie naładžen dastupny sielanam ziamielny kredyt — na melioraciju i insz., dyk sielanskuju haspadarku ždže lepszaja dola, czym dahetul była.

Takim paradkam i u hramadzkim žyćci Kraju treba ždać surjoznaj pieramieny: treba ždać wystupleńnia na arenu uzmacawaŭszahosia ekonomiczna sielanstwa, katoraje ŭ naszym Kraju — biełarusy, abo litwiny, a razam s tym surjoznaj pieramieny ŭ nacyonalnych adnosinach na naszaj ziamli.

A. N.

Deklaracija zahranicznych palakoŭ.

„Frankf. Ztg“ pisze, szto polskije orhanizacii u Szwajcaryi: „Polskaje Biuro Pressy“ ŭ Bernie, „Centralnaje Polskaje Agienctwo Pressy“ ŭ Lozannie, „La Pologne et la guerre“ u Lozannie i Kamitet „Polskaj Encyklopedii“ u Fryburgu—pasłali marszałku „Unii narodoŭ“ adzinakawyje zajawy, ŭ katorych skazano:

1. Pryznajem biazspornaje prawo usich narodou pastanaulać ab swajej doli.

2. Zhodnie z hetym pryncypam nia choczem i nia dumajem **gwałtam** pryłuczać jakuju-budź naciju da buduczaj Polszczy.

3. My pierakonany, szto u krajoch z mieszanym nasialeńniem pawinny być zabaspieczeny prawy nacyonalnaj mienszaści.

4. Pryznajem, szto i hramadzianam Polszczy-niepalakam prynaležać pounyje hramadzianskije prawy. Hetkije prawy pawinny mieć i palaki u inszych hasudarstwach.

5. My—pierakonanyje staronniki pryncypu woli sumleńnia, katory stasujem da usich wier.

6 Liczym patrebnym jeszcze raz adznaczyć, szto u Polszczy, jak i u inszych Krajoch, žydy pawinny karystać s pounaho rounapra wija.

U Wilni i wakolicach.

—

× Jeszcze utrata. U Wilniu pryjszła sumnaja wiestka z Rasiei, szto tamaka pamior d-r Kazimir Peter.

D-r Peter — heta byŭ skromny, ale szczyry i enerhiczny hramadzki pracaŭnik. Aposzni czas pierad wajnoj, jak małady doktar, jon žyŭ u Wilni i tut mnoha pracawaŭ dziela pomaczy tym nialiczenym hramadam prymusowych wysialencoŭ, katorych rasiejskije ŭłaści prymuszali pakidać chaty pierad nabližaŭszymisia niamieckimi armijami. Wialikaja czaść hetych wysialencoŭ zadzieržywałasia ŭ Wilni, i woś, kab im pamahać, T-wo Lekarskaj i Spažyŭnoj pomaczy atkryło ŭ naszym horadzi Ambulatoryju z biezpłatnym laczeńniem. D-r Peter pałažyŭ mnoha pracy dziela orhanizacii Ambulatoryi i szczyra, enerhiczna pracawaŭ u jej, ažno pakul nie byŭ prymuszen sam pakinuć Wilniu.

Tam — u czužynie — jon i pamior, i wiestka ab jaho pieredczasnaj śmierci wyzywaje szczyry žal jak miž tymi, kamu jon zaŭsiody śpiaszyŭ akazywać pomacz, tak i miž jaho tawaryszami pracy.

× **Na wystaŭcy wyraboŭ rabotnych damoŭ.** U piatnicu, 30 czerwienia, adbyłosia ŭžo oficyalnaje atkryćcie Wystaŭki.

Narodu sabrałosia dawoli mnoha: wyszejszyje niamieckije ŭłaści, u tym czyśle Prync Oskar, Kamandujuczyj 10 armijej hienerał v. Eichhorn z žonkaju, Naczalnik Upraŭleńnia Wilnia — Suwałki hraf Jork v. Wartenburg i inszyje, zaproszenyje cywilnyje hości i czleny Kamitetu Wystaŭki.

Pierszy pramaŭlaŭ Hradanaczalnik Pohl, apawiedajuczy, jak była naładžena Wystaŭka, i adznaczywa-

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

WIEDŹMA.

(APOWIEŚĆ).

Mnoha siarod nas znojdzieš takich ludziej, što apawiedajuć ab roznych wiedźmach, čaraŭnicach, ladačych wačach, błukajuczychsia pa paloch ahnioch i inšych padobnych dziwach, katorych pa praŭdzi nichto swaimi wačyma nia moh bačyć, bo jany na świeci nia wodziacca, a tolki pierachodziačy ad baćkoŭ da dziaciej zadzieržalisia u narodnaj wiery ažno da našaho času i nie wychodziać z mody, bo jakže być, kali našy ludzi, asabliwa wiaskowyje, hetkije lohkawiernyje, što ŭsielakamu dziwu daduć wieru.

Taki samy z natury i Maciej Sachor, haspadar z wioski Błudzič. Choć jon i liczycca najbahaciejšym haspadarom, i čeławiek jon sprawiedliwy, ale panawučaŭsia roznych rečej ad cyhanak, šaptunoŭ, starych bab i ślanzački, Michaliny Zgirskaj, niejak papaŭšaj u našu staronku, što ŭ Husičach usich lečyć, dy peŭnie dahetul ješče nikoha nia wylečyła. Woś, i nia choče jon słuchać ludziej razumniejšych, katoryje jamu tłumačać, što heta ŭsio — bajki. Pa baćku astałasia Macieju wialikaja haspadarka — ažno cełaja wałoka ziamli, a da taho pieknyje budoŭli, dastatak žywiny ŭ abory, a chata poŭna ŭsiaho, što da wyhody patrebno, — ci to z jady, ci z adziežy, ci z načyńnia. Usie šanawali Sachora i mielisia wybrać jaho za staršynu.

Mieŭ Maciej adnu dačku — Hannu, dyj była-ž heta dziaŭčyna miłaja, pryhožaja, maŭlaŭ makaŭka, kali na-čyrwana zaćwicie. Nawakoł usie zawidywali Macieju takoje dački, i choć išoŭ jej ciapier adno dwanadcaty hod, nie adzin susied dumaŭ užo, jak by to dobra było, kab za paru let ažanić z Hannaju syna. Bo i ŭmieła-ž Hanna ŭsiakamu być pa dušy. Cichaja, spakojnaja, zaŭsiody wiasiołaja, jana lubiła kožnamu prysłužycca: tamu jakuju rabotu zrabiła, tamu pamahła, s ty ab čym-niebudź pierehawaryła. Dyk i nia dziwa, što baćki hetak swaju Hannu lubili i lepš hatowy byli ŭsio dabro swajo stracić, jak takuju dziaŭčynu.

Adnak nia doŭha jeju ciešylisia. Adzin raz, pryšoŭšy z wioski, žaliłasia Hanna matcy, što jej haława krepka balić. Zielle, katoraho Sachor nie škadawaŭ, nie pamahło ničoha, i Hanna ciažka zachwareła. Baćki zabylisia ab usieńkim świeci. Z hora nia wiedali, što rabić. Na druhi dzień usia wioska wiedała ab Hanninaj chwarobi. Razumniejšyje haspadary radzili Macieju dziaŭčynu da doktara zawiaści, bo-ž na heta ŭ jaho, dziakuj Bohu, chwaciłoby. Ale Maciej achwotniej słuchaŭ bab u wioscy. Pačali razam z žonkaju lačyć Hannu takim sposabam, jak heta cyhanki dy šaptuchi robiać, kab wyciahnuć hrošy. Najpierš prynios Maciej ziamli, sabranaj z dziewiaci mahił, usypaŭ u harščok wady, zwaryŭ i kupaŭ u hetym Hannu. A jak toje nie pamahło ničoha, nažbiraŭ krywaŭniku z dziewiaci mież i dawaŭ jej pić. Ale Hanni nia tolki nie palepšało ad hetaho, ale ješče wysypali jej pryščy pa ŭsim cieli.

Radziŭ Macieju wučyciel čym barždžej jechać da doktara:

— Jak niepasłuchajecie, — kaže, — to wam hatowa pamierci dziaŭčyna, a škada jaje: to-ž to miłaja, jak ptušenia, i razumnaja, dy pry hetym adna jana u was.

— Oj, praŭda, moj panie, — kaže Maciej: škada! Ja ŭžo sam nie razumieju, što ra-

juczy wahu jaje s pryczyny taho, szto tut zyjszlisia predstaŭnihi ŭsich narodoŭ kraju — biełarusy, litwiny, palaki i žydy — dla supolnaj pracy na karyść miestowaj biednaty. Jon, jak Naczalnik Miesta, witaŭ haściej i dziakawaŭ hienerału v. Eichhornu za jaho apieku nad Wystaŭkaj.

Paśla pieknuju pramowu skazaŭ paczesny apiekun Wystaŭki, hienerał v. Eichhorn. Jon, miž inszym, wykazaŭ nadzieju, szto swarki miž tutejszymi narodami sczeznuć na hrunci supolnaj hramadzkaj raboty, katoraj tut hetak mnoha. U kancy hienerał v. Eichhorn abjawiŭ Wystaŭku atkrytaj.

Tut že paczesnamu apiekunu Wystaŭki byŭ padadzien padarak — albom z abrazami Wilni. Paśla haści ahledali pa czarodzi ŭsie addziełv. U kožnym addzieli prybranyje ŭ narodnyje apratki dzieci witali haściej i achwiarawali pani v. Eichhorn bukiety žywych kwietak, pierewiazanyje stužkami nacyonalnych kuleroŭ. U biełaruskim addzieli kwietki, sabranyje s paloŭ, padała wuczenica biełaruskaj szkoły, Weronika Pietkiewicz, piekna prybraŭszysia i z wasilkowym wiankom na haławie.

U czasi ahladu addziełoŭ usiudy iszła rabota ŭ rabotnych pakojach. Hetak u polskim addzieli szybka pastukiwali tkackije stanki, u biełaruskim dzieci wyszywali i snawali rucznyje tkani, u žydoŭskim chłopcy-kraŭcy i hafciarki rabili swaju rabotu, a ŭ litoŭskim dzieŭczaty suczyli nici z ilnu, prali na praśnisach i tutže rukami tkali pieknyje litoŭskije pajasy. Chor litoŭskich dzieŭczat piejaŭ narodnyje pieśni.

Ahledziŭszy ŭsie addzieły, pani v. Eichhorn znimałasia na fotahrafii z dziaćmi, szto padawali jej kwietki. Paśla źnimalisia czleny Kamitetu Wystaŭki z Hradanaczalnikam Pohl'em, burhomistram Eichleram i asabliwa mnoha papracawaŭszym dziela Wystaŭki d-ram Bühlman'am.

Hości kuplali wystaŭlenyje na pradažu reczy i dali zakazy na reczy, katoryje byli wystaŭleny na pakaz. Treba dumać, szto torh pojdzie dobra, aby tolki było szto pradawać.

× **Wyraby z drewa i hliny,** katoryje wystaŭleny ŭ biełaruskim addzieli na Wystaŭcy wyraboŭ rabotnych damoŭ, znachodziać mnoha pakupcoŭ. Asabliwa jduć reczy tanniejszyje — czeczotkowyje papiraśnicy, koŭszyki biełaruskije, piekna wyrezanyje talerki i t. p. Majstroŭ na heta ŭ Wilni, dziakuj Bohu, chwataje, tolki na wyraby z hliny niejak mała rabotnikoŭ. U biełaruskim addzieli wystaŭleny pieknyje modeli i rysunki da ich, — i z hetaho kožyn moh-by skarystać, kamu achwota.

× **Pomacz achwiaram wajny.** Z zahranicznych kamitetoŭ dla pomaczy nasialeńniu naszaho Kraju prysłana 275 tysiacz marak. Dahetul z zahraniczńaj padmohi karystali najbolsz palaki, katoryje za prysyłanyje hroszy zawiali mnoha ŭsielakich polskich achronak i inszych ustanoŭ, dy ŭsie nanowa pastupaŭszyje hroszy iszli na ich utrymańnie. Z 300 tysiacz marak z liszkam, prysłanych s kamitetu ŭ Wewey (u Szwejcaryi), biełarusam było wydzielena ŭsiaho 1400 marak, dyj to tolki pa zahadu niamieckaj ułaści. Ciapier, padajuczy prajekt razdziełu tych 275 tysiacz marak, Polski Kamitet, prynimajuczy pad uwahu zahad Kamitetu ŭ Wewey, kab pomacz była akazana palakam, litwinom i biełarusam, wydzialiŭ na patreby biełaruskaho narodu ŭ zawajowanym niemcami kraju (kała $1^1/_2$ miljona dusz) 3 tysiaczy marak.

Samo saboj razumiejecca, szto hetaja małaja suma ani ŭ jakoj miery nia može zdawolić patreb biełarusoŭ, katoryje wielmi ciažka paciarpieli ad wajny. Jość nadzieja, szto niamieckije ŭłaści na hetki razdzieł nie prystanuć.

Jak my dawiedalisia, Hłaŭnakamandujuczyj na Ŭschodzi ŭsie prysłanyje hroszy razdzielić pamiž naczalnikami upraŭleńnioŭ, a tyje buduć dzialić wypaŭszuju na dolu ich akruhoŭ sumu pamiž kamitetami i ustanowami ŭsich nacij. Pakul-szto, Naczalnik Upraŭleńnia Wilnia-Suwałki, hraf York v. Wartenburg, wydaje na rachunak summ z Wewey czaść hroszy, jakije kaniecznie patrebny, kab straŭni, achronki, warsztaty i inszyje dabraczynnyje ustanowy nie pazakrywalisia. Hetak budzie wydana padmoha i Biełaruskamu Kamitetu na utrymańnie 5 szkoł-achronak i na pomacz wysialencom s frontu — biełaruskim sielanam, katoryje žywuć u Mereczskim pawieci, nia majuczy niczoha na žyćcio i biez nijakaj apieki sa starany.

× **U Ambulatoryi T-wa Lekarskaj i Spazyŭnaj pomaczy** (Pahulanka 15) zachwareŭ na tyfus felczer, Michał Rapacewicz.

Chwory pierawiezien u zarazny barak. Usie, chto mieŭ z im stycznaść, adpraŭleny u dezynfekcyjnuju kameru. Hetak sama zroblena dezynfekcija ŭsiaje Ambulatoryi, u katoraj da czasu pryszłosia spynić pryjom chworych.

Uczora Ambulatoryja atkryta nanowa.

× **Ab upraŭleńni ziemlami Ober Ost.** Prykazam z dnia 7 czerwienia 1916 h. wydany instrukcii ab sposabi upraŭleńnia zaniatymi ziemlami. U instrukcijach asabliwa adznaczywajecca žadańnie, kab roznyje narody mieli-by roŭnyje prawy. Usio, czym naruszajecca zhodliwaje žyćcio narodoŭ, zabaraniajecca. Za naruszeńnia hetaho karacimuć sztrafam hraszmi da 10.000 marak abo wastroham da 5 hadoŭ. Oficyalnaj mowaj liczycca niamieckaja mowa. U znosinach miž ułaściami i nasialeńniem pazwolena užywać biełaruskaj, łatyszskaj, litoŭskaj, polskaj i žydoŭskaj mowy.

× **U miestowaj Biržy Pracy** (Zawalnaja 5) iznoŭ patrebny rabotniki na wyjezd u Niamieczczynu.

U najbližejszyje dni paczniecca zapis fachowych rabotnikoŭ na czyhunku ŭ Suwałkach, Koszedarach i Kiejdanach. Padziennaja płata dachodzić da 5 marak.

× **Ziemlekopy — žanki.** U aposznim czasi da kanalizacyjnych rabot dapuskajucca i žanki za płatu, niaznaczna mienszuju, czym dla mužczyn.

× **Sajuz damaŭłaśnikoŭ** uziaŭ na siabie wywaz brudoŭ i śmiećcia. Zwiertacca treba ŭ biuro sajuza pry Wilenskaj wulicy.

× **Apawieszczeńnie.** S pryczyny taho, szto iznoŭ szyrycca szał, dla miestowaho okruha Wilni zahadana:

1. da 1 kastrycznika hetaho hodu treba dzieržać usich sabak zaczynienymi abo na łancuhu ŭ takich miejscoch, kudy czužyje sabaki nia mohuć mieć dostupu.

Roŭnaznacznym dzieržańniu zaczynienymi abo na łancuhu liczycca i toje, kali ich wiaduć u namordniku na smyczy.

2. Užywańnie sabak u zapražcy pazwalajecca s tej umowaj, szto jany pawinny mieć mocnuju upraž i zabaspieczywajuczyj namordnik, dy ŭ nieraboczy czas ich treba dzieržać prywiazanymi. Užywańnie sabak da pilnawańnia stad, palaŭniczych sabak da palewańnia, sanitarnych i tamožennych sabak u czasi ich słužby biez namordnika i smyczy pazwalajecca s tej umowaj, szto ŭ nieraboczym czasi ich buduć trymać prywiazanymi.

3. S karantynnaho okruha sabak možna wywazić tolki s pazwaleńnia niamieckaho palicejskaho upraŭleńnia paśla papiarednicho zawiereńnia niamieckaho weterynara, szto jany zdarowy, dy pry hetym im treba uździeć namordniki i wiaści na smyczy, abo dzieržać u asobiennym pamieszczeńni (kletcy i t. p.).

4. Sabak, katoryje u naznaczenym czasi buduć spatkany ŭ miežach karantynnaho okruha biehajuczy z naruszeńniem wyszejpisanaho zahadu, buduć ławić i zabiwać.

5. Sabaki i katy, ab katorych jość padazreńnie, szto jany mieli stycznaść s szalonymi ci zapadozrenymi ŭ hetym źwierami, pawinny być addawany miestowamu hycIu (Noŭharodzkaja 105), katory zahadaje ich zabić.

6. Asoby, katorych pakusała szalonaja abo zapadozrenaja ŭ hetym sabaka, pawinny ŭraz-že zajawicca ŭ niamieckim palicejskim akałotku, ŭ miežach katoraho žywuć.

7. Za naruszeńnie wyszejpisanaho karacimuć pawodłuh §§ 12 i 14 Prykaza ab zmahańni s chwarobami u žywioły z d. 8 listapada 1915 h.

Wilna, 26 czerwienia 1916 h.

Hradanaczalnik
Pohl.

× **Litoŭski wieczer.** U tuju subotu ŭ sali pry kaścioli św. Mikałaja byŭ ustrojen litoŭski wieczer na karyść t-wa „Rytas“. Wystupali pierawažna wuczni i wuczenicy, katoryje dobra zyhrali swaje roli. Paśla byli ustrojeny litoŭskije nacyonalnyje tancy. Wieczer prajszoŭ žywa.

× **U «Ahulnym Kulturnym Rabotnickim Sajuzi»** (Harysty zawuł. 3, 10) naładziŭsia dawoli udaczna salonowy orkiestr z 18 dusz. Orkiestr užo dawoli dobra zyhraŭsia i ŭ subotu i niadzielu pierszy raz ihraŭ u pamieszczeńni sajuza.

× **Žydoŭskije lekcii.** 1 lipnia ŭ sali remieślenaj szkoły d-r Szabad praczytaŭ lekciju ab zarazny ch chwarobach.

Tam-že 2 lipnia praczytaŭ d-r Regiensburg lekciju ab žydoŭskaj etyce.

× **Zakryćcie wulicy.** Paczynajuczy ad uczora, Ostrabramskaja wulica s pryczyny kanalizacyjnych rabot zakrywajecca na niewiadomy čas.

Ahlad knih.

Św. Jozafat Kuncewič. Napisau B. P. Wydawiectwo „Homan“. 1916. Knižka heta — adbitka s feljetonu, drukawanaho u „Homanie“. Na abłožcy — abrazok św. Jozafata. Cena dastupnaja — usiaho 5 fenihou. Pradajecca u „Biełaruskaj Kniharni“, Zawalnaja 7.

ZUSIAHO KRAJU.

Nowyje poczty.

1 lipnia 1916 h. atkryty nowyje poczty ŭ Goldingen, Talzen i Tukkum'ie.

Z Rabotnickaho žyćcia.

BIEŁASTOK. S pazwaleńnia ŭłaściej atkryta rabotnickaja straŭnia i sad dla dziaciej.

---

biŭ by, kali-b, kryj Bože, jaje nie stało. Ale što tut dochtar pamože. Lepiej ja waźmu smalak, pamaču u świanconaj wadzie i pawiešu ŭ komini: jak drewa wysachnie, wysypku jak rukoj źnimie!

— Nichaj was Boh baronić, Macieju! A što-ž maje waša palena da wysypki? Ja wam kažu, što sami dačku sa świetu zwiadziecie, kali zara nie pajedziecie da doktara!

— Ej, što tut pan mnie raskazywaješ,— bytcym to ja nia wiedaju, što tut ničoha dochtar pamahczy nia može.

— Oj, pamiatajcie, panie Macieju, kab was Boh nie pakaraŭ za wašy waražbickije sposaby.

Maciej taki nie pasłuchaŭ, a jak skazaŭ, tak i zrabiŭ. Dastaŭ świanconuju wadu, pamačyŭ u jej kusok smolnaho palena, pawiesiŭ u komini i padpaliŭ wialikšy ahoń, kab barždžej drewa wysachło, a cieraz heta i Hannina wysypka prajšła-by. Palenco nia tolki wysachlo, ale i nawat zaharełosia, dy ad jaho zaniałasia saža ŭ komini, i kab nia skory ratunak, dyk by chata z usimi budoŭlami pajšła z dymam. Tym časam dziaŭčyna była ŭsio ciažej i ciažej chwora.

Maciej ŭsio abdumywaŭ i prypaminaŭ leki, katoryje mahli-by pamahčy. Maci tak sama rada-b dočcy na pomač što wydumać. Sieli aboje pry dočcy i radziacca, što lepš pamože: ci liście z dziewiaci wierbaŭ sabranyje s małakom ad čornaje karowy, ci moch z zwanicy? Adnak, Maciejowa baba ŭpirałasia, što najlepiej kinuć u studniu stolki zierniat harochu, skolki pryščykoŭ maje Hanna, dyk wysypka zara zhinie.

Kali hetak hutarąć, uwajchodzić susiedka i, bačučy ich tak biadujučych, kaže:

— Ci wy tut budziecie staracca, ci nie, — praŭdu skazać, ničoha wašaj Hanni nie pamože: musić, biednaja, pamierci, dyj hodzie!

— A tož dziela čaho? — spytalisia, spałochaŭšysia, baćki.

— Bačycie, siahońnia ŭsiu ranicu maja čornaja kurka tak dzierłasia, što ja ledźwi nie pamierła ad strachu!

— A ci-ž to nie mahli wy zrabić kryža świanconaju krejdaju na dźwiaroch!? — kryknuŭ razzławaŭšysia Maciej.

— Rabiła, — atkazywaje, — ja i heta, ale nie pamahło. Kurka ŭsio kudachtała.

— Dyk treba było kinuć try žmieni piasku s troch mahił na kryž i skazać: kali kryčyš, to zdochni sama! — skazała Maciejčycha.

— Niaŭžo-ž miełasia ja dziela was ažno da Husič biehčy na mahiłki pa piasok?! Ja ŭžo i kurtku swajmu chłopcu nawywarot nadzieła, a kurka jak dzierłasia, tak dzierłasia.

— Awochci mnie, haremyčnaj! A maja-ž ty biednaja Hannačka! Niaŭžo-ž mnie sudžena ciabie stracić! — zahałasiła Maciejčycha.

Tut adčynilisia dźwiery i uwajšła ŭ chatu ślanzačka Zgirskaja. Pachwaliŭšy Boha, spytałasia ab Hannu.

— A to-ž była-b može i wysdarawieła, kas nia kurka susiedki, što piejała — niejnačej pa našaj Hannie!

— Dyk što s taho, što piejała? — kažeć Zgirskaja. — Nichaj piaje na swaju kurynu haławu! Treba ciapier jaje pierełažyć dziewiać razoŭ cieraz chatu i, kali haławoj trapić na paroh, haławu adrezać, a tady jaje piejańnie ničoha ŭžo značyć nia budzie.

Zrabili, jak raiła ślanzačka, dy zarezali kurku. Ale Hanna jak chwora, tak chwora, dy što raz horej. Nawat užo baćkoŭ nie paznawała.

(Dalej budzie).

Prafesyonalny sajuz piekaroŭ atkryŭ addzieł dla pasrednictwa ŭ raboci.

Rabotnickaja straŭnia atkryła tannuju czajnuju. Ad 4 da 10 hadz. paabiedzi pradajecca tut herbata pa 4 fenigi za szklanku.

Maszenstwa.

BIEŁASTOK. Adzin małady chłopiec pamknuŭsia, pieradzieŭszysia za milicyanta, zrabić obysk u niejkaj kabiety, winawaciuczy jaje, szto pachawała miedź. Jon hraziŭ karaj, kali nia dašć jej hroszy. Kabieta zajawiła ab hetym palicii, i taja aresztawała „sprytnaho“ dziaciuka.

Ubiŭstwa i hrabieżstwa.

LIDA. Żyd-kupiec, Hirsz Serwanski, z Lidy, u paniadziełak paśla Trojcy zabity i ababrany pa darozi z Lidy ŭ Żyrmuny. Ubiŭc, jak zdajecca, było troje. Ułaści sulać nahradu 500 marak tamu, chto pakaże ubiŭc.

Sioletnije uradžai.

SUWAŁKI. Uradžaju ŭ mieżach upraŭleńnia Suwałak spadziajucca jak najlepszaho. U pawietach Olickim, Wiłkowyskim i bolszaj czaści Suwalskaho uradžaju chwacie nia tolki dla tutejszaho narodu i na nasieńnie, ale i dla wywazu. U wakolicach Filipowa asabliwa udaŭsia haroch. U wakolicach Punska spadziajucca dobrych zboraŭ wyki, aŭsa i ilnu. Jaczmień usiudy dobry.

Wajenna-pałonny dezerter.

SUWAŁKI. U siale Wyhodne ad kanca 1914 hodu żyŭ czeławiek, katory, jak ciapier wyjawiłosia, ŭciok z rasiejskaj armii i paśla adchodu rasiejcoŭ sieŭ na swaju haspadarku. Nia hledziaczy na jaho niaszkodnaść, jon pawodłuh wydanych zakonoŭ byŭ aresztowan i abjaŭlen wajenna-pałonnym.

Kanakradztwa.

SUWAŁKI. Baluczaje miejsco sielanskaho żyćcia jeszcze z rasiejskich czasoŭ dahetul nie źmianiłosia. Ŭ wakolicach Suwałak czyślenyje kraży koni bywajuć kożyn dzień.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Z hramadzkaho żyćcia.

Reakcija uzrastaje.

BERLIN. (W.T.B.). „Lok. Anz.“ danosić z Rasiei:

Reakcija horda padnimaje ŭ Rasiei swaju haławu. Goremykin wiarnuŭsia ŭ Pieciarburh i kirawaŭ naradaj prawych czlenoŭ Has. Rady, katoryje apracawali nowuju abszyrnuju prohramu, kab pawiarnuć usiu staronku u prawo.

Rada Ministroŭ manicca stwaryć nowaje ministerstwo palicii i paszyryć prawy palitycznaj palicii. Najlepszym czasam dla spaŭnieńnia hetych prajektoŭ jana liczyć czas pierarywu zasiedańnioŭ Dumy.

Pry razhladzi prajekta zakona ab chabarach czynoŭnikoŭ b. minister unutrenych spraŭ, Makłakow, zajawiŭ, szto ad czasu samaho sumnaho zdareńnia ŭ rasiejskim żyćci—stwareńnia pastupowaho błoka robiacca sproby biezupynnymi napaściami rujnawać stary dzierżaŭny ład. Niepadsudnaść czynoŭ — jadyny ratunak dla systemy upraŭleńnia.

U Pieciarburzi było 17 prypadkoŭ „hałodnaho tyfusu“. Dachtary bajacca paszyreńnia posześci.

Rospusk Dumy.

PIECIARBURH. Jak danosić z dumskich kruhoŭ „Now. Wremia“, Sztyrmer manicca raspuścić Dumu na leta 10 lipnia i sklikać jaje nanowa tolki 21 kastrycznika.

Raspradaža rasiejskaho dabra.

MASKWA. „Russk. Sł.“ danosić z japonskich krynic, szto rasiejskaje prawicielstwo zhodziłosia pradać Pałudzienna-Mandżurskuju czyhunku ad Charbina da Kuaczendzy. Japonija za hetu czyhunku deklarawała dać 25 miljonoŭ jen, ale nie hraszmi, a wajennymi materjałami.

Padaroža Barka.

PARYŻ. Siudy prybyŭ rasiejski minister finansoŭ Bark z naczalnikam rasiejskaho hieneralnaho sztabu. Pierad tym jany byli ŭ Anhlii.

Nowaja pazyka.

LONDYN. Rasiejskaje prawicielstwo chocze wykarystać swaju udaczu na pałudziennym fronci, kab zrabić nowuju pazyku na 500 miljonoŭ pa 5¼ pracentoŭ.

Rastrata 23 miljonoŭ.

SZTOKHOLM. Sledztwo ab b. wajennym ministry, Suchomlinowie, pakazało, szto jon rastraciŭ 23 miljony rubloŭ.

Pahadzilisia!

„Russk. Słowo“ pisze ab sprobi Sztyrmera pahadzić Pieciarburskaho i Ładożskaho Mitrapalita Pitirima s prakuroram św. Synoda, Wołżinym. My ŭżo pisali, szto jany miž saboj wielmi nia ładziać, i pałażeńnie Wołżina — nia mocnaje. Sztyrmer i prabawaŭ namowić ich—jak dziela karyści cerkwy, tak i hasudarstwa, — pakinuć asabistyje swarki i ustupić sabie ŭzajemna. U dwuchhadzinnaj hutarcy wyjawiłosia, szto hłaŭnaja pryczyna niazhodliwaści — heta pytańnie ab reformi parachwij. Kali wieryć „Russk. Sł.“, prezydentu ministroŭ udałosia uładzić sporku, i prynamsi ŭ najbliższym czasi Wołżin budzie astawacca na swaim miejscy.

Niamieckije knižki.

PIECIARBURH. „Birż. Wied.“ danosiać, szto ŭsie uniwersytety i wyszejszyje szkoły źwiarnulisia da ministra narodnaj praświety s prośbaj skupić u neutralnych dzieżawach niamieckije nawukowyje knižki, bo biaz ich nielha abchadzicca.

Chwaroba Karala Pietra.

PIECIARBURH. „Now. Wr.“ danosić, szto serbski karol Piotr śmiartelna chwory.

Kala wajny.

Na aŭstryjackim fronci.

LONDYN (W.T.B.) Pieciarburski karespandent „Timesa“ pisze: Bitwy na rasiejskim fronci iduć dalej z niezwyczajnaj zajadłaściu. Niamieckaja wojska zadierżywaje nastupleńnie rasiejcoŭ. Kali aŭstryjaki pakidali Łuck, jany kazali, szto wiernucca cieraz niekolki tydnioŭ. Na paŭnocznym i siarednim fronci rasiejskaje nastupleńnie zadzierżano; tolki na kancy lewaho kryła jano dalej idzie udaczna.

PIECIARBURH. Niamieckije udaczy na Wałyni wyzywajuć ahulny pierepałoch. Hazety drukujuć uspakaiwajuczyje tłumaczeńnia. Pałkoŭnik Szumskij pisze ŭ „Birż. Wied.“, szto nielha sumlewacca ŭ niamieckaj udaczy.

Rasiejskije straty.

Jak liczać rasiejskije wajennyje krytyki, ŭ aposznich bitwach 70 pałkoŭ stracili ad 50 da 70 pracentoŭ aficeroŭ, 8 pałkoŭ stracili ŭsich aficeroŭ.

„Russkoje słowo“ nazywaje heta „aficerskim kryzisam.“ Studenty, katoryje pryzywalisia ŭ 1899 i 1898 hadoch, carskim ukazam zaliczeny da czysła „wucznioŭ aficerskich.“

PIECIARBURH. Impieratarskim ukazam pryzywajucca zapasnyje aficery fłotu, kab zapoŭnić pustyje miejscy u fłoci i orhanizawać nowuju marskuju kamandu.

Wydany nowyje prawiły ab nabory, pawodłuh katorych norma zdolnaści da wajennaj służby szmat paniżena.

Zdziczeńnie

ZURICH. (W.T.B.). „Neueste Nachricht.“ pisze: Rasiejskaja kamanda armii szukaje ratunku ŭ dzikim adnoszeńni da worahoŭ i swaich że sałdatoŭ. Dziesiatki tysiacz sałdatoŭ ranić i zabiwaje swaja artyleryja.

Naruszeńnie neutralnaści susiedziau.

SZTOKHOLM. (W.T.B). Na niamiecki parachod „Hermanthis“ u szwedzkich wodach napali dwa rasiejski kontrminanoscy. Jany hnalisia za im poŭhadziny, a paśla adstali.

BUKARESZT. (W.T.B.). Rasiejski minanosiec prybyŭ z Izmaiła na rumynski bierah. Jon byŭ abstrelan staražaj i tady zatrymaŭsia. Kapitan jaho rastłumaczyŭ, szto jon prypłyŭ siudy praz abmyłku i prosić darawać jamu heta. Minanosiec byŭ puszczen na wolu.

Padaroža da pałonnych.

PIECIARBURH. (W.T.B.) P.T.A. danosić, szto ŭ najbliżejszych dniach pałonnych rasiejcoŭ u Niamieczczynie i Aŭstryi adwiedajuć 10 miłasernych siostraŭ.

TELEHRAMY.

Aŭstryjackije apawieszczeńnia.

Italjanski front: Paśla zajadłych bitw na płoskahoryi Doberdo nastała cisz. Uziaty ŭ pałon 5 aficeroŭ i 105 sałdatoŭ. Miž Brentaj i Eczczu ataki worahoŭ adbity.

WIENA. (W.T.B.). 2/VII. *Rasiejski front:* Na zachodzi ad Kołomyi i na pałudni ad Dniestra paczalisia nowyje zajadłyje bitwy.

Ataki pad kamandaj hien. v. Linsingena szmat dzie pasunulisia ŭpierod. Czysło pałonnych i dabycza uzrastajuć.

Italjanski front: Na płoskahoryi Doberdo, miž Brentaj i Eczczu i ŭ wakolicach Marmolata adbity italjanskije ataki. Uczora ŭziaty ŭ pałon bolsz 500 italjancoŭ, u tym liku 10 aficeroŭ.

Na zwarotnym punkci.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). „Afton Bladet“ pisze: Usio pakazywaje, szto **zwarotny moment** u suświetnaj wajnie **nabliżajecca**. Meta rasiejskaho nastupleńnia, kab padzierżać nastuplańnie na zachodnim fronci, dzieważycca kaniec wajny, nia maje wialikaj nadziei na udaczu. Zamiest taho, kab razwić niszczuczaje nastupleńnie, rasiejskije ataki mieli charakter abasoblenaho udara.

Sud nad Kazementam.

LONDYN. (W.T.B.). Na sudzie nad Kazementam pradsiedaciel suda, u atkaz na zajawu zaszczyty, zajawiŭ, szto czeławiek, katory staić na staranie worahoŭ karala, chacia-by za mieżami hasudarstwa, winawat u zdradzi.

Zaszczytnik Kazementa skazaŭ, szto jon admaŭlajecca ad dalejszaho daprosu świedkoŭ.

Kazement praczytaŭ zajawu, szto jon nikoli nie radziŭ irlandcam wajewać na staranie niemcoŭ abo turkoŭ, a zwaŭ ich zaŭsiody zmahacca tolki za Irlandiju. Jon wyjszoŭ z Niamieczczyny bolsz biednym, czym da jaje pryjszoŭ, i nikoli nie ŭziaŭ niwodnaho szelaha niamieckich hroszy. Ab paŭstańni ŭ Irlandii jona skazaŭ, szto niepraŭda, bytcym jano wyzwano niemcami. Dziela hetaho nie było wydana niwodnaho feniga.

LONDYN. (W.T.B.). Sprawa sera Kazementa zakonczena. Jaho pryznali winawatym u zdradzi i zasudzili na śmierć.

LONDYN. (W.T.B.). U aposzni dzień suda było mnoha dramatycznych momentoŭ. Hieneralny prakuror zajawiŭ, szto Kazement akazywaŭ pomacz Niamieczczyni, najwialikszaj dierżawie, jakaja kali-kolecz była, katoraja chocze zhuby Anhlii. Kali pryhawor byŭ użo pastanoŭlen, Kazement zajawiŭ jeszcze raz ab swajej lubowi da Irlandii, katoraj jon chacieŭ służyć. Jon skazaŭ, szto padašć apelaciju.

BERLIN. S pryczyny kanca suda nad Kazementam „Voss. Ztg.“ pisze:

„Pryhawor — taki, jakoha można było spadziewacca ad anhlickaho suda“.

„Lok Anz.“ każe:

„Uwieś świet budzie uważać Kazementa, jak bajca za wolu. Nichaj anhlicki sud nacieszycca pomstaj i spoŭnić pryhawor, abo dzierżyć jaho pad zamkom“.

„Tägl. Rundschaŭ“ praroczyć, szto kali kara śmierci budzie spoŭniena, duch buntu budzie tym bolej żyć u Irlandii.

LONDYN. Jak piszuć hazety, śmiarotny pryhawar nad Kazementam nia budzie spoŭnien.

Czornahorski wajenny minister.

BUKARESZT. Tutejszaje palicejskaje upraŭleńnie publikuje piśmo wajennaho hubernatara Czornahoryi, katory szukaje byŭszaho czornahorskaho wajennaho ministra, Wiesowicza, i dwuch bratoŭ jaho; ich winawaciać u tym, szto jany z-za wuhła zabili swajho praciŭnika.

Miżnarodny rabotnicki ruch.

Sprawa Libknechta.

BERLIN. U pryhawory skazana:

Za sprobu da wajennaj zdrady, upornuju niesłuchmianaść i praszkody hasudarstwienaj ułaści landszturmmann Libknecht zasudżan na 2 hady 6 miesiacoŭ i 3 dni u papraŭczy dom i na wydaleńnie z armii.

Sud tłumaczyć swoj pryhawor hetak:

Naznaczajuczy karu, sud prynimaŭ pad uwahu, szto Libknecht uczyniŭ swoj prastupak nie s pryczyny haniebnych dumak, a s pryczyny politycznaho fanatyzmu. Zatym sud zdawoliŭsia najmienszaj karaj, jakuju dapuskaje zakon, i nie pazbawiŭ jaho hramadzkich prawoŭ.

Libknecht maje prawo padać apelaciju.

Sajuz żaleznadarożnikoŭ.

BERLIN. (W.T.B.). 4 lipnia atkrywajecca niamiecki sajuz żaleznadarożnikoŭ.

S pryczyny wajny mnoha rabotnikoŭ—czlenoŭ prafesyonalnych sajuzoŭ pastupali na służbu na czyhuncy. Urady prafesyonalnych sajuzoŭ, jak pisze „Vorwärts“, radzili swaim czlenam, pastupiŭszym na czyhunku, prystupić da naładżenaho niamieckaho sajuza żaleznadarożnikoŭ.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.